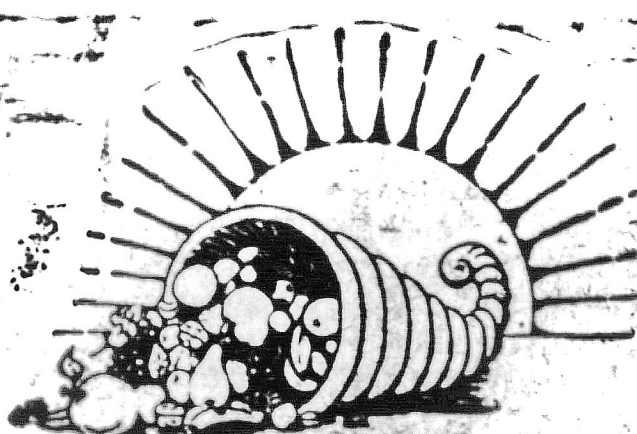


NOWY ŚWIAT
Published
Daily and Sunday
Main Office:
424 E. 9th St., N. Y.

NOWY ŚWIAT

"Nowy Świat" jest
miejscem, poświęconem
wom społeczno - pol-
skim i ekonomicznym
polskiej na wychodźstwie



Single Copy 2c.

THE POLISH MORNING WORLD

Pojedynczy numer 2ct.

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York, — By order of the President, A. S. BURLERSON, Postmaster General

NO. 148.

NEW YORK, N. Y., Sobota, dnia 29-go Maja, (Saturday, May 29th) 1920.

ROK (VOL.) XXIII.

BOLSZEWICKA OFENSywa ZUPEŁNIE ZŁAMANA.

URZĘDOWY KOMUNIKAT GŁÓWNEGO SZTABU WOJSK POLSKICH.

WSZELKIE USIŁOWANIA BOL-
SZEWICKICH WOJSK PRZE-
KROCZENIA BEREZYNY SPEŁ-
NIŁY NA NICZEM.

Prawy brzeg rzeki Berezyny zupeł-
nie oczyszczony z wojsk bolsze-
wickich.

LONDYN, 27 maja. — Urzędo-
wy komunikat otrzymany dzisiaj
z Warszawy donosi:

„Na południe od rzeki Dźwiny
dnia 25 maja wyparliśmy nieprzy-
jaciela z wielu miejscowości. —
Wszystkie ataki wojsk bolszewic-
kich zostały złamane i wojska bol-
szewickie zostały odparte z wiel-
kimi stratami dla nieprzyjaciela.
Wszystkie wysiłki wojsk bolsze-
wickich podejmowane w celu
przekroczenia rzeki Berezyny, zo-
stały udermione, a gdziekolwiek
udało się wojskom bolszewickim
przekroczyć rzekę, wojska polskie
przechodząc do kontr-ataku, wy-
rzuciły bolszewików z rzeki. Cały
prawy brzeg rzeki Berezyny jest
absolutnie oczyszczony z bol-
szewickich wojsk.

URZĘDOWY KOMUNIKAT BOLSZEWICKI.

BOLSZEWICY DONOSZĄ O ZA-
JĘCIU BORYSOWA.

Wojska bolszewickie bombardują
przyczółek mostowy pod Kijo-
wem.

LONDYN, 27 maja. — Miasto
Borysów położone nad Górną Be-
rezyką w miejscu gdzie przez tę
rzekę przechodzi linia kolei Mińsk
Smoleńsk została zajęta przez
wojska bolszewickie podczas os-
tatek walk z wojskami polskimi,
jak donosi urzędowy komunika-
t, który ogłoszony we środę, a otrzy-
mana z Moskwy dzisiaj.

LONDYN, 28 maja. — Wojska
bolszewickie atakujące przyczółek
mostowy pod Kijowem, posunęły
się do drugiej linii obronnej za-
jętej przez wojska polskie, jak o-
głasza bolszewicki komunikat u-
rzędowy pod datą czwartkową, o-
trzymany dzisiaj z Moskwy.

Komunikat donosi, że obecna
linia bojowa przy przyczółku mo-
stowym Kijowa po lewej stronie
brzegi Dniepru biegnie 10 mil na
północ od wsi Browary, która jest
oddalona o 10 mil na wschód w
prostym wschodnim kierunku od
Kijowa.

KOMITET DLA SPRAW ZAGRA-
NICZNYCH ODRZUCIŁ PRO-
JEKT MANDATU ST. ZJ. NAD
ARMENIĄ.

WASZYNGTON, 27 maja. —
Komitet dla spraw zagranicznych
z Iona senatu uchwalił dzisiaj wie-
kością głosów 11-4 odrzucić o-
radzie prezydenta Wilsona pole-
cające przyjęcie przez rząd Stan-
ów Zjednoczonych mandatu nad
Armenią. Przeciw rekomendacji
prezydenta Wilsona polecającej
przyjęcie przez rząd Stanów Zje-
dnoczonych mandatu nad Armenią,
głosowali także senatorowie de-
mokratyczni, nawet senator Hitch-
cock, osobisty przyjaciel prezy-
denta.

LUDNOŚĆ POLSKA NA ŚLĄSKU CIESZYŃ- SKIM WALCZY Z CZECHAMI.

DO WALKI UŻYTO ARTYLERJI; WIELU ZABI-
TYCH I RANNYCH.

LONDYN, 27 maja. — Wiadomości ze Śląska Cie-
szyńskiego donoszą, że wybuchła tam walka pomiędzy
ludnością polską i Czechami. Przed kilku dniami na Śl-
asku Cieszyńskim dochodziło do starcia pomiędzy ludno-
ścią polską a Czechami, a obecnie starcia te zamieniły się
w krwawą walkę, jak donosi wiadomość z Berlina do Cen-
tral News, która dodaje, że w okolicach Karwiny, w cza-
sie walk użyto nawet artylerji.

W czasie walki zostało wiele osób zabitych i rannych.
Zachodzi niebezpieczeństwo, że walki rozszerzą się na ca-
ły Śląsk Cieszyński.

WOJSKA BOLSZEWICKIE DOSTAŁY SIĘ W PUŁAPKĘ, URZĄDZONĄ PRZEZ POLAKÓW.

POLACY POZWOLILI LICZNYM WOJSKOM BOL-
SZEWICKIM PRZEKROCZYĆ RZĘKĘ BEREZYNĘ,
A POTEM ODCIELI IM ODWRÓT.

WARSZAWA, 27 maja. — „Wielka ilość wojsk bol-
szewickich sformowała sobie przejście przez rzekę Bere-
zynę na południe od miasta Borysowa, ale wojska polskie
w oskrzydlającym ataku przeprowadziły się przez rzekę Be-
rezykę na tyły wojsk bolszewickich i odcięcia im zu-
pełnie drogę odwrotu, zabrały setki żołnierzy bolszewic-
kich do niewoli, jak ogłasza dzisiaj urzędowy komunikat
wydany przez główną kwaterę wojsk polskich.

„Niedobitki wojsk bolszewickich ratowały się ucie-
czką do pobliskich lasów na tyłach wojsk polskich” — do-
daje komunikat polski.

„Na południe od rzeki Dźwiny, bolszewicy rzucają
na pole bitwy coraz to nowe rezerwy. Na froncie miasta
Głębokie i Budziszew, toczą się zacięte walki”.

Wojska polskie zajmujące przyczółek mostowy pod
Kijowem posunęły się naprzód i zajęły dwie miejscowo-
ści, Krasifówkę i Trebuchowo.

BOLSZEWICY ZAJĘLI CAŁĄ KARELJĘ.

LUDNOŚĆ FINSKA TEJ PROWINCJI UCIEKŁA
DO LASÓW.

KOPENHAGA, 27 maja. — Wojska bolszewickie za-
jęły całą północną Karelję, której mieszkańcy schronili
się w lasach. Rząd Karelii zmobilizował wszystkich me-
żczyzn zdolnych do broni pomiędzy rokiem 10—50, w tej
nadziei, że zdoła wypędzić najeźdźców bolszewickich, któ-
rzy są źle uzbrojeni i mają słabo strzeżone linie komuni-
kacyjne.

P. P. P.

WIEC

WIEC

Kom. Polskiej Pożyczki Państwowej w N. Y.
urządza
W Niedzielę, dnia 30-go Maja r. b.
W DOMU NARODOWY (dawniej Arlington Hall)
19—23 St. Marks Place — E. 8 ulica
POCZĄTEK O GODZINIE 8-jej WIECZOREM.
Przemawiać będą: Konsul Generalny Rzeczypospo-
litej Polskiej, S. Grot-Grotowski; ks. prob. I. Białdy
ga, przedstawiciel amerykański i obywatele: B. Ku-
lakowski, W. Bojan-Błazewicz i W. A. Mazur.
KOMITET P.P.P. w NEW YORKU.

BOLSZEWICY NIE MAJĄ ŻADNYCH MATE- RIAŁÓW SUROWYCH NA WYWÓZ.

SAMI POTRZEBUJĄ PRZYWOZU WSZYSTKICH
ARTYKUŁÓW CODZIENNEGO UŻYTKU.

WASZYNGTON, 27 maja. — skwie w dniu 25 stycznia tego ro-
ku, A Ryków stwierdza co nastę-
puje:

„W ciągu ostatnich kilku lat, wszechświatowej wojny domowej
Rosja wyczerpała się wprost do
nie uwierzenia. W czasie wojny
domowej zniszczone zostały nie-
miernie zapasy energii ludzkiej i
nie dająca się obliczyć ilość ma-
teriałów, co spowodowało przesie-
lenie gospodarki i przemysłu.

Najważniejszym zjawiskiem te-
go przesilenia jest zupełnie zruj-
nowanie systemu przewozowego,
zupełny prawie brak opału i de-
zorganizacja sił roboczych”.

„W systemie przewozowym —
przed wybuchem wojny nigdy nie
było więcej zepsutych lokomotyw
i wagonów, jak 15 procent. Obec-
nie jest zepsutych 60 procent. Na
prawienie maszyn idzie coraz go-
rzej i to w tym stopniu, że co mie-
siąc 200 lokomotyw zostaje od-
stawionych jako niezdolnych do
użytku. Lokomotyw naprawia się
tylko dwie na sto zepsutych w cią-
gu jednego miesiąca, a powinno
się naprawiać przynajmniej 20, —
aby niedopuszczyć do zupełnego roz-
prężenia systemu przewozowego
Rosja nie może sprowadzić zni-
kąd nowych taborów kolejowych
i dlatego żywność, której w pew-
nych okolicach jest pod dostatkiem
nie może być przewieziona tam,
gdzie jej niema zupełnie.

Pomiedzy górami uralskimi a
wnętrzem właściwej Rosji kursu-
je tylko jeden pociąg miesięcznie,
który dostarcza potrzebnych su-
rowców dla fabryk amunicji. Ta
sama historia ma się z dostarcza-
niem bawełny turkstańskiej do
przędzalni rosyjskich. Zbiory lnu
i konopi zmniejszają się stale. —
Chłopi uprawiają tylko, tyle zie-
mi, aby im wystarczyło żywności
na ich własne potrzeby a o dostar-
czeniu żywności wyznaczonej —
przez rząd nie chcą ani słyszeć. —
Robotnicy na wszystkie zachęty,
aby się zabrali do wydatniejszej
pracy odpowiadają stale „Dajcie
nam chleba, to wtedy weźmiemy
się do energiczniejszej roboty”.

KANADA DOMAGA SIĘ OD
NIEMIEC \$1,871,000,000 OD-
SZKODOWANIA.

OTTAWA, 27 maja. — Rząd
Kanady domaga się od Niemiec
\$1,871,000,000 dolarów odszkodowa-
nia; jak ogłoszono dzisiaj w ko-
municacji rządowej. Żądanie to prze-
słano rządowi angielskiemu, aby
je przedstawił w czasie konferen-
cji, która się odbędzie w Spa i
będzie się zastanawiać, nad wy-
znaczeniem ściśle oznaczonej su-
my odszkodowań, jakie Niemcy
mają zapłacić państwu aljan-
ckim. Poszczególne liczby odszko-
dowania, którego domaga się Ka-
nada przedstawiają się następu-
jąco: Koszta wojny \$1,715,000;
szkody poniesione przez obywateli
kanadyjskich skutkiem bez-
względnej walki niemieckich łodzi
podwodnych \$85,000,000; zni-
szczenie portu Halifax przez spi-
skowców niemieckich \$30,000,000;
utrzymanie wojsk kanadyjskich

TURCY PRZECIWNIE WARUNKOM
POKOJU PODYKTOWANYM TUR-
CJI PRZEZ ALJANTÓW.

Angora, 27 maja. — Przywódca
ostatecznych wojsk tureckich w Ma-
i Azji Mustafa Kemal Pasza wyra-
ża, że naród turecki nigdy nie zgo-
dzi się na przyjęcie warunków trak-
tatu pokoju, jakich aljanci podykto-
wali Turcji.
Aljanci pod przewodnictwem An-
glii wydał na Turcję wyrok sułtani
zabrali się do wykonywania tego
wyroku przy pomocy sposobów, które
przedtem pomyśleli jako zbrodnicze.
Turcja nie będzie miała dość siły by
zapobiedz wykonaniu tego wyroku, po-
nieważ aljanci w sposób podstępny za-
jęli najpóźniejszy punkt w Turcji Kon-
stantynopol. Naród turecki pozabawio-
ny rządów w Konstantynopolu ujął
sprawę w swoje własne ręce i utwo-
rzył rząd narodowy złożony z przed-
stawicieli wszystkich odłamów narodu
tureckiego

\$8,000,000 i zniszczenie własności
rządu kanadyjskiego \$31,000,000.

Gen. Szeptycki naczelnym wodzem wojsk pol- skich w razie nieobecności Piłsudskiego.

WARSZAWA, 27 maja. — Główna kwatera wojsk
polskich ogłasza, że Naczelnik Piłsudski mianował gene-
rała Szeptyckiego naczelnym wodzem wojsk polskich w
czasie nieobecności Naczelnika Państwa na froncie bo-
jowym.

Piłsudski odsyła do Austrii 20,000 jeńców.

WARSZAWA, 27 maja. — Główna kwatera wojsk
polskich, na rozkaz Naczelnika Piłsudskiego, kazała ode-
słać do Austrii 20,000 jeńców austriackich, których uwol-
niły wojska polskie z niewoli bolszewickiej. Jeńcy ci byli
trzymani na Ukrainie w obozach wojennych pod strażą
wojsk bolszewickich.

Bolszewicy napadają na Ligę Narodów.

BOLSZEWICY UZNAJĄ LIGĘ NARODÓW, JEZELI
ZMUSI ONA POLSKĘ DO ZAPRZESTANIA WOJNY
Z SOWIECKĄ ROSJĄ.

LONDYN, 27 maja. — Na ostatnią notę, wysłaną
przez głównego sekretarza Ligi Narodów, Drummond'a
do bolszewickiego rządu rosyjskiego, Czyczeryn, bolsze-
wicki minister spraw zagranicznych nadesłał odpowiedź,
w której wyraża żal, iż bolszewicki rząd zmuszony był od-
mówić danią pozwolenia na przyjazd do Rosji specjalnej
komisji Ligi Narodów do Rosji w celu zbadania gospodar-
czego położenia w Rosji. Czyczeryn w nadesłanej odpo-
wiedzi wyraża zdumienie na oświadczenie Ligi Narodów,
której celem jest przywrócenie panowania sprawiedliwo-
ści i pokoju, a ta sama Liga Narodów jednemu ze swoich
członków, Polsce, pozostawia zupełną swobodę naruszać
pokój i dawać panowanie sprawiedliwości przez zrobienie
Ukrainy państwem zależnym od Polski. Czyczeryn stwier-
dza dziwny fakt dla bolszewickiego rządu, że Liga Na-
rodów pozwala innym członkom Ligi Narodów na dostarcza-
nie pomocy Polsce wprost i drogami ubocznymi, a także
na udzielanie pomocy niedobitkom wojsk generała Deni-
kina na Krymie. — „Bezpieczeństwo bolszewickiej repu-
bliki rosyjskiej — oświadcza w swojej odpowiedzi Czyczeryn —
czyny niemożliwym powzięcie jakiegokolwiek
postanowienia w sprawie żądań Ligi Narodów, dopóki wa-
runki wytworzone przez ofensywę wojsk polskich na Ro-
sję nie ulegną zmianie w tym stopniu, że nie będzie zacho-
dziła obawa o bezpieczeństwo republiki bolszewickiej.

Armenja rozpoczęła rokowania pokojowe z bolszewikami.

PARYŻ, 27 maja. — Tymczasowy rząd republiki ar-
meńskiej, przyjął zaproszenie bolszewickiego rządu rosyj-
skiego i wysłał swoich delegatów do Moskwy w celu roz-
poczęcia rokowań pokojowych, jak się dowiedziano we
francuskich kołach rządowych.

Wiadomość otrzymana z Tyflisu przez francuskie ko-
ła rządowe donosi, że republika Gruzji zawarła umowę
z bolszewickim rządem rosyjskim. Na mocy tej umowy,
rząd republiki Gruzji zobowiązał się nie pozwolić na swo-
jem terytorjum na urządzenie podstaw wojennych innym
państwom przeciw bolszewickiej republice rosyjskiej.

INDEPENDENT POLISH-AMERICAN CITIZENS
CLUB OF GREATER NEW YORK

Incorporated May 7, 1917.

Club Room 134 East 7th Street, New York, N. Y.

Zawiadamia się wszystkich członków Klubu Polsko-
Amerykańskich Obywateli, że w Sobotę, dnia 29-go
Maja, o godzinie 8-jej wieczorem, odbędzie się —
OTWARCIE WŁASNEGO LOKALU pnr. 511 East
6-ta ulica, na które każdy członek obowiązany jest
przybyć. Także zaprasza się wszystkich obywateli,
nie należących o przybycie.

Uwaga: Na otwarciu będą przemawiali obywatele:
F. H. LA GUARDIA, Prezes Radnych Miasta N. Y.
MR. CURRAN, Prezes Dzielnicy Manhattan.
B. Kulakowski, — W. Błazewicz — F. X. Wazeter.
JAN POL, Prezes. EUG. HECK, sekretarz.

OWY SWIAT

has published daily by the
Daily "Nowy Swiat" Inc.
W. Kosciewicz, Pres.
W. Blazewicz, Editor.
at New York, N. Y. Post office
as second class mail matter.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
1 Year \$4.00
6 Months 2.50
3 Months 1.25
New York City:
1 Year \$3.00
6 Months 1.50
3 Months75
Annually \$7.00
Semi-annually 3.50
Quarterly 1.75

Dziennik wydawany przez Spółkę
Wydawniczą "Nowy Swiat" Inc.
W. Kosciewicz, Pres.
W. Blazewicz, Redaktor.

OWY SWIAT

Pracownica na prowincji:
Półrocznik \$4.00
Kwartalnik 2.00
Pracownica w New Yorku:
Półrocznik \$7.00
Kwartalnik 3.50
Office: 404 E. 9th St., New York, N. Y.
Tel.: Orchard 2873.

Redakcja nie odpowiada za
opiniony i poglądy
wyrażone przez
korespondentów.
Zmiana adresu 10 centów.

Z CHWILL

W sprawie wystąpienia pew-
nych jednostek przeciw Wacławo-
wi Sieroszewskiemu w Wilkes-
Barre, Pa., o której już pisaliśmy,
„Górnika” w Wilkes-Barre, Pa.,
podaje w numerze z dnia 26 ma-
ja, szczegółowy następujący treść:
„W zeszłym tygodniu w jed-
nej z tutejszych angielskich ga-
zet został wydrukowany arty-
kuł pod tytułem: „Sons of
Poland will organize in this
valley”

Ze zdumieniem Polonia miej-
scowa dowiedziała się, że zo-
stał stworzony Komitet, który
urzą sprawę polską w swe dło-
nie i to nie tylko w powiecie Lu-
zerne, lecz w całym zagłębiu
twardego węgla. Komitet ten
postanowił, że wszystkie t. zw.
subkomitety wszystkich miej-
scowości w naszym zagłębiu ma-
ją się podporządkować pod wo-
lę i powagę nowo-stworzonego
Komitetu w mieście Wilkes-
Barre, Pa. i nazwał siebie Pol-
skim Centralnym Komitetem.
Na czele tego komitetu stanął
Ks. J. E. Gryczka, jako prezes,
członkami zostali: Ks. F. Ka-
saczyn, Ks. T. Klonowski, pp.
J. Dembiec, S. J. Tyburski, D.
F. Sakowski i pani Strojna z
Plymouth, Pa.

Jak wyżej powiedzieliśmy,
wszystcy zostali zdumieni stwo-
rzeniem tego komitetu, gdyż o-
gólnie było wiadomym, że taki
Komitet Centralny już istnieje,
od dwóch lat, że składa się
z reprezentantów rozmaitych
miejscowości i że ogół na sta-
nowisko prezesa tegoż powołał
p. Emila Malinowskiego. Amba-
sada polska w Waszyngtonie u-
względniając to stanowisko p.
Malinowskiego wyznaczyła go
na stanowisko komisarza poży-
czki polskiej. Niedawno temu
p. Malinowski zwołał posiedze-
nie tego komitetu, by omówić
kwestję polskiej pożyczki pań-
stwowej i o rozwiązaniu tego
Komitetu nikt dotychczas nie
słyszał.

Wprawdzie w ostatnich cza-
sach stworzył się komitet dla
przyjęcia powracających z Pol-
ski polskich żołnierzy i urzęd-
nia dnia polskiego, lecz o roz-
wiązaniu starego Centralnego
Komitetu nie było mowy. —
przeciwnie komitet ten postano-
wił przelać fundusze z czasów
rekrutacji do Armji Polskiej do
nowostworzonego komitetu —
przyjęcia żołnierzy, by zebrane
wtedy fundusze dla żołnierzy
zostały wydane dla tychże żoł-
nierzy.

I odrazu okazało się, jakim
błędem stworzenie „samo-
właźnego” Centralnego Komi-
tetu, opartego nie na wyborach
całego Ludu Polskiego, lecz kil-
kudziesięciu wybranych „ad
hoc” przyjaciół lub wiernych
jednostek.

Na posiedzeniu tego „samo-
właźnego” Komitetu w hote-
lu Redington w ubiegły piątek
stawiło się kilku obywateli, któ-
rzy powiadomili zebranie, że o-
trzymali telegraficzną wia-
domość, iż do Wilkes-Barre przy-
jeżdża w niedzielę ob. Wacław
Sieroszewski w celu wygłosze-

JAKA JEST RZECZYWISTA SYTUACJA EKONOMICZNA W POLSCE?

Zdawałoby się, że pytanie to zostało już rozstrzy-
nięte przez najwybitniejszych ekspertów i ekonomistów,
tak polskich, jak zagranicznych. A jednak.

Jednak, są ostatnie wieści, które dziwnie przeczą so-
bie. Zbyt czynnym byłoby dowodzić, że skrajne sprzeczności
zawsze się wzajemnie neutralizują, stawiając kwestję na
martwym punkcie.

Oto np. w nowojorskiej „Tribune” z dnia 22 maja
czytamy oświadczenie p. Romana L. Modry (Modrakow-
skiego), który niedawno powrócił z Polski po dwumie-
siecznym tam pobycie.

P. Modra twierdzi, że:
„Polska szybko staje na nogi i będzie pierwszym
krajem w Europie, który otrząśnie się ze skutków woj-
ny”.

Dalej p. Modra dowodzi, że:
„zwiedził prawie każde większe miasto w Polsce i
wszystkie dzielnice kraju i stwierdził, że raporty otrzy-
mywane w Ameryce odnośnie rozpaczliwego rzekomo-
stanu ekonomicznego Polski, są nadzwyczaj przesadzo-
ne”.

P. Modra oświadcza, że wiadomości o chorobach w
Polsce są również nieprawdziwe.

Oddając sprawiedliwość zasługom Amerykańskiego
Czerwonego Krzyża, i innym organizacjom, p. Modrakow-
ski zaznacza, że tylko na froncie polsko-rosyjskim są
kłopoty z powodu chorób zaraźliwych, lecz w kraju wszy-
stko jest w porządku.

„Warunki w Warszawie są bardzo dobre — twier-
dzi wreszcie p. Modra — i to samo określenie jest stu-
sne w stosunku do reszty kraju.

Rząd pracuje dzień i noc i wszędzie są stosowane
amerykańskie metody. Kolej i telefonij pracują sprawnie.
Miasta jak Warszawa, Lwów, Przemyśl, Kraków
i Tarnów, pulsują zdrowiem i energią.

Zwycności jest dość i zbory tegoroczne zapowia-
dają się zadowalająco.

Opowiadania o grożącym bolszewizm są nonsen-
sem

Jednym słowem, jak widzimy z powyżej przytocy-
nej opinii p. Modry, wszystko w Polsce jest w porządku.

I szczerze mówiąc, radzi byśmy byli, gdyby obra-
zkiowane przez p. Modrę, nawiasem mówiąc, różowe i
piękne, były odzwierciedleniem rzeczywistości.

Ala postuchajmy co mówią na ten sam temat inni.
Niedawno zdali publicznie obszernie sprawozdanie o
sytuacji w Polsce, p. H. P. Davison i Eliot Wadsworth.

Są to ludzie wybitni i poważni, którzy przebywali w
Polsce czas dłuższy i warunki tamtejsze poznali gruntu-
ownie. Sprawozdanie ich, które w ważniejszych wyjątkach
podawaliśmy w swoim czasie, da się streścić krótko: —
„głód, demoralizacja przemysłu i potrzeba odbudowy ekono-
micznej”. Ci przedstawiciele Amerykańskiego Czerwo-
nego Krzyża, zażądali od rządu Stanów Zjednoczonych

nia odczytu o tworzeniu się
Państwa Polskiego, jego obec-
nych i przyszłych prawach i wy-
kazaniu, jak dla Polski jest
niezbędna zaciągana tutaj po-
życzka, — obywateli ci prosi-
li zebranych, aby odpowiednio
przyjęli przybywającego znako-
mito gościa, — a sami zobowią-
zali się do wynajęcia sali,
zrobienia reklamy i t. p.

I otóż przedstawiciele „samo-
zwłanego” Komitetu odrze-
kli, że p. W. Sieroszewski nie
zawdziękuje ICH o swym przy-
jeździe, przeto nie tylko nie u-
rządzą przyjęcia, lecz, przeciwnie,
nie dopuszczają, ażeby wiel-
ki polski człowiek, chluba Na-
rodu Polskiego, przemawiał w
mieście Wilkes-Barre, Pa., —
i rzeczywistość stała się potwór-
na, rzecz — rzecz, rzucająca
ciemną plamę na cały tutejszy
ogół polski.

Ks. J. Gryczka, proboszcz z
Kingston, Pa., Ks. Fr. Kasaczyn
proboszcz z Sugar Notch i, co z
prawdą przykrością musi-
my powiedzieć i w co mocno
wierzymy, że został wpłany
zupenie niewinnie, p. Jakób
Dembiec, postarali się, by wy-
najęty na tę prozność teatr
Poli został cofnięty i starano
się, by major miasta Wilkes-
Barre, Pa., nie zezwolił na od-
bytego tego wiecu. Delegacja,
która poszła do majora, wyro-
biła sobie „pernit”, jednakże
musiała wystarać się o inną
salę. Dodać tutaj należy, że ni-
żej podpisany osobiście prosił
Ks. Gryczkę o poprawienie tej
sprawy, tłumacząc wielobnemu
księdzu, kto to jest Wacław
Sieroszewski, przedstawiał ks.
Gryczkę, że cała ta afera rzuca
jak najgorsze światło na tutej-
sze polskie społeczeństwo, a w
pierwszym rzędzie na duchow-
niestwo.

Nie nie pomogło i oto przy-
jęcie Wacława Sieroszewskiego
odbyło się w ciemnej i dusznej
Concordia Hall, pod ochroną
policji, a w ostatniej chwili
przyšlo rozporządzenie, że mo-
wy mają być wygłaszane w je-
zyku angielskim. To ostatnie
rozporządzenie zostało cofnięte

o—o—o
L. Jeziorański.

Komentarze są zdaje się zbyt-
czyste. Ale należałoby zapytać spra-
wów potwornej afery, komu rze-
czywiście chcieli oni zaszkodzić.

wobec energicznego protestu
poważniejszych obywateli, znaj-
dujących się na sali.

Tak przyjęto w mieście Wil-
kes-Barre, Pa. jednego z naj-
wybitniejszych synów Polski, bojo-
wnika o wolność Polski za cza-
sów caratu, jednego z najwięk-
szych pisarzy współczesnego
świata, największego obecnie
polskiego pisarza, osobistego i
zaufanego przyjaciela Naczel-
nika Państwa Polskiego, Józ-
efa Piłsudskiego, — tak przyjęto
wielkiego polskiego obywatela
w małym miasteczku Wilkes-
Barre, Pa., gdy naprzykład w
wielkim mieście Buffalo, N.Y.,
major miasta wyszedł na sta-
nkąnie tegoż i gdzie udzielono
mu honorowego obywatelstwa,
„Freedom of the City”.

Ratując dobre imię tutejszej
Polonii i spełniając wiele przy-
kry obowiązek dziennikarski,
— uważałem za stosowne do-
nieść o zdarzeniu Postowi pol-
skiemu w Waszyngtonie i po-
dać powyższe do wiadomości
całej Polonii Amerykańskiej,
— niech posł nasz, amerykańska
Polonia, Rząd Polski i społe-
czeństwo w starym kraju nie
nas winią za obelgę wyrządzo-
ną Wielkiemu Synowi Polski,
niechaj odpowiedzialność po-
niosą ci, którzy w zaślepieniu
„wielkości” taką straszną po-
pełnili omyłkę.

Pomimo wszystkiego, wiec
wypały imponujące, zebrali się
tłumi Ludu Polskiego, tego
Ludu, który sercem odczuwa,
gdzie prawda, a gdzie fałsz.

Wielki Polski Obywatel był
przyjmowany z entuzjazmem,
a w czterogodzinnej swej mo-
wie, wypowiedzianej w porywa-
jący sposób, wlał taką potęgę
uczucia, wykal tak wielkość
swej duszy i serca, że słucha-
cze, zahipnotyzowani potęgą Je-
go słowa, nie spostrzęgli, jak
nastąpiła ósma godzina wieczor-
na.

—o—o—o
Komentarze są zdaje się zbyt-
czyste. Ale należałoby zapytać spra-
wów potwornej afery, komu rze-
czywiście chcieli oni zaszkodzić.

500 milionów dolarów dla Polski, na prace nie tylko ratun-
kowe, lecz na podniesienie ekonomiczne młodej Rzeczy-
pospolitej.

Ostatnio, zabral głos jeszcze jeden amerykański, pan
W. Frank Persons, dyrektor wydziału organizacyjnego
towarzystw Czerwonego Krzyża.

Potwierdza on w całości sprawozdania Davison'a i
Wadsworth'a, a bardziej jeszcze szczegółowo, kładzie na-
ciśnięcie na natychmiastową potrzebę pomocy ekonomicznej
dla Polski.

Według p. Person'a, warunki sanitarne w Polsce są
mimo poczynionych wysiłków, bardzo ciężkie i niebezpie-
czne. Zamało lekarzy, brak lekarstw i narzędzi chirurgi-
cznych, sprawę pogarszają.

Dlatego to Związek towarzystw Czerwonego Krzyża
postanowił rzucić wszystkie swoje siły i środki do Polski,
rozumiejąc, że połowicznie uporać się ze strasznymi wa-
runkami nie można.

Lecz główna rzecz, — zaznacza p. Persons — to ko-
rętność niesienia Polsce pomocy w odbudowie ekono-
micznej. Bez tego, wszelkie środki ratunkowe będą nie-
wystarczające i kwestji nie rozstrzygną.

Tak to opowiada nam o sytuacji w Polsce amery-
kanie. A przeciętny człowiek, gdy czyta z jednej strony
oświadczenie p. Modry, a z drugiej absolutnie przeciwne
sprawozdania amerykańskich ekspertów, napewno się
musi zapytać, — jaka jest tedy właściwa sytuacja ekono-
miczna w Polsce?

Na to odpowiedzieć muszą żelazne i konkretne fakty.
Podają je w sprawozdaniach swoich amerykańkanie. Być
może, że biorą oni niektóre szczegóły zbyt krańcowo i pe-
symistycznie, lecz zasadniczo, opinia ich zgadza się z opi-
nią wyrażaną przez Sejm, rząd polski i jego reprezenta-
cję.

Tamto jest w Polsce — to prawda — ale tylko dla
tych, co mają do rozporządzenia dolary, za które banki
płaca w Warszawie przeszło 200 marek.

Ludność meżnie znosi głód i braki, lecz niepodobna
jej zakrywać, że cierpi ona i to cierpi straszliwie.

Według naszego mniemania, nie chodzi bynajmniej
o to, aby naród polski zbyt się chwalił swoją biedą i grał
rolę żebraka. Nie, lecz jednocześnie, nie mamy potrzeby
bawić się w optymizm przed światem i zaprzeczać wa-
runkom, które są doskonale znane, tak ekspertom amery-
kańskim, jak i innym w całym świecie cywilizowanym.

W danym momencie, Polska, jak zaznaczają przedsta-
wicieli rządu polskiego, nie żąda nie więcej, jeno spełnienia
obowiązków przez obywateli Rzeczypospolitej i przeko-
nania cudzoziemców, a głównie Amerykę, że każda pomoc
dla Polski obecnie otrzyma, dziesięciokrotnie się opłaci.

Lecz Amerykanów trzeba przekonywać prawdą bez
osłonek. Nie może Polska zaprzeczyć, że jest w potrzebie.

A już co najmniej niefortunnie wygląda, gdy sami za-
czynni głoszą światu, że naród polski jest syty i wesół,
wtedy, gdy amerykańkanie toczą walkę, aby zyskać dla spraw
polskich poparcie.

Jezeli to duma — to jest ona fałszywa.

Jezeli zaś jest to optymizm — pożytku nie przyniesie
nikomu, a najmniej Polsce.

wb.

Mechaników, nie tylko znajdzie w
kraju czynnych członków, ale i
naśladowców wśród innych zawo-
dów. Albowiem tylko przez orga-
nizowanie się i łączenie własnych
sił zawodowych, gospodar-
czych i politycznych robotnik pol-
ski imoże osiągnąć zupełne zwy-
cięstwo.

Marjan Malinowski,
Poseł na Sejm Polski.

KOMUNIKATY

FOREIGN LANGUAGE GOVERN-
MENTAL INFORMATION
SERVICE.

Washington, D. C.
Polish Bureau:
124 East 28th St. New York City.

DLACZEGO POLSKIE KOBIE-
TY, POWINNY UCZYĆ SIĘ AN-
GIELSKIEGO.

1. Żeby były w możności wię-
cej zarabiać w fabrykach i zają-
wać przyjemniejsze i popłatniej-
sze stanowiska.
2. Żeby być w możności prze-
czytać i zrozumieć wszystkie re-
gulaminy, odnoszące się do bezpie-
czeństwa i zapobiegania ognia w
fabrykach i aby tym sposobem u-
niknąć wypadku.
3. Żeby być w możności czynić
zakupy, gdziekolwiek się podoba,
by składać swe oszczędności w go-
dnych zaufania bankach i żeby
módt rozmówić się z nauczycielami,
doktorami, i pielęgniarkami.
4. Żeby wiedzieć, jak przekazać
i jak się obchodzić z przekazem
pocztowym oraz w jaki sposób
odwołać się o pomoc do rozma-
itych amerykańskich instytucji.
5. Żeby poznać obyczaje kraju
tego i systemu rządu.

Czy masz Paszport

Sprzedajemy Szyfarty po ce-
nach kompanicznych, na wazy-
stkie linje okrętowe. Aplikacje
na paszporty, wyrabiamy bez-
płatnie.

WYSYŁAMY PIENIĄDZE
po dziennym kursie do
POLSKIEJ POCZTOWEJ
KASY OSZCZĘDNOŚCI,

tudzież do osób prywatnych. Do-
starczamy własnoręcznie podpisy
PRZYJMUJEMY PIENIĄDZE
na książeczki procentowe i pla-
cimy 4 procent od sta.

Wszystkie informacje udzielamy
bezpłatnie.
Polska Potrzebuje Pomocy!

STANDARD BANK

Dawniej BANK LEDERERA
AVE. B. ROG. 4 UL. NEW YORK

6. Żeby nieść pomoc swym dzie-
ciom, które uczęszczają do szkół
amerykańskich, by je lepiej zro-
zumieć, aby módt nad nimi roz-
ciągnąć dozwól i tym sposobem u-
szkacić ich szcietek.

Uczyni Polskę większą, KUPUJ
polskie bondy!

Wzmocnisz polski
Skarb,

Armję,

Przemysł,

Rolnictwo,

Oświatę,

Grańicę,
Dom polski!

\$5.00 JEST WAM PORZEBNE

byście zaczęli składać pieniądze, ale pamiętajcie, że trzeba je zanieść
lub posłać do banku, który zbankrutował nie może, bo jest pod kon-
trolą Stanu New York, na i do banku pod czysto polskim zarządem, a
takim jest:

PIERWSZY STANOWY BANK W NEW YORKU, N. Y.
— Pod czysto Polskim Zarządem —

Union Liberty State Bank

pod ścisłą kontrolą sądowną, dzięki czemu daje absolutną GWARAN-
cję za złożoną w nim pieniądze.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY: \$150,000.00
PLACI 4 PROCENT OD WKŁADÓW NA KSIĄŻECZKI PROCENTOWE
Wszystkie Pieniądzy do Polski po NAJLEPSZYM KURSIE i drogą
najkrótszą. Nasz Bank jest w ścisłej łączności ze wszystkimi Bankami
Rządowymi i prywatnymi w Polsce. Nie chowajcie Pieniądzy w
domu, ni po kątach, bo mogą Wam przepaść. Tysiące osób straciło tak
cały swój dorobek, składając w naszym Banku, przyniosła. W
procent a przejąć nie mogą, bo są pod ścisłą kontrolą Stanową. Pisz-
cie po bliższe informacje do:

UNION LIBERTY STATE BANK

EAST 23rd STREET, COR. 3rd AVE., NEW YORK, N. Y., 15
Z A R Z A D: Kongressman, Jan C. Klecka, Przewodniczący Dyre-
ktoratu, — Marcela T. Bonk, Prezes, — Jan J. Bonk, główny Kasjer.

Szanowni Rodacy

Mamy zaszczyt zawiadomić Was, że od 10 lu-
tego, b. r., wysyłamy do Galicji jakoteż do całej
Polski tylko Polskie Marki, gdyż tego wymaga
Rząd Polski. — Pieniądze wysyłamy pocztą i tele-
graficznie po najniższym dziennym kursie, jak naj-
rychlej, najbezpieczniej i pod zupełną gwarancją.
Spieszcie się z wysyłką pieniędzy swej rodzinie lub
też do krajowych banków i Kas Oszczędności, gdyż
kurs idzie już w górę. — Przyjmujemy pieniądze,
jako depozyt na procent. — Sprzedajemy Szyfarty
na wszystkie linje.

NEMETH STATE BANK

JAN NEMETH, Pres.
MAIN OFFICE: BRANCH OFFICE:
10 East 22nd Street, 1597 — 2nd Ave.
NEW YORK, N. Y.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polonią, mają-
cy doświadczenie w leczeniu chorób, którym
często podlegają, Specjalista Polski w leczeniu chorób
człowieka i Kobiety, jako to: KATAR ZOLADKA, PLUC I BRONCHITIS,
ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWO-
WOSC, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY,
leczy bez bólu i bólesci. Przyjdźcie do DRA KAUFMANA ze wszyst-
kimi chorobami. Wy którzy nie wyleczeni przez innych lekarzy. DR.
KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecych Chorób i AKUSZER
leczy tych tylko, których osobiście bada i leczy swą własną medycyną
nie przez Poście.

DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK.
(Obok Kościoła Polskiego, 6w. Stanisława B. M.)
Godziny ofisowe codziennie od 9 rano do 9 wieczór. — w niedziele od
9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 6354.

FIRMA „BRACI PALUSZEK” PROSTUJE WIADOMOSCI O „TRUSCIE PRASOWYM”

Redakcja „Nowego Świata” otrzymała z firmy ogłoszeniowej „Braci Paluszek” kopję listu, wysłanego do wydawcy „Dziennika dla Wszystkich” w Buffalo, z prośbą o umieszczenie, tej treści: Pan Franciszek Ruszkiewicz, „Dziennika dla Wszystkich”, Buffalo, N. Y.

Stanowimy Panie Ruszkiewicz: — Zdziwiłem się bardzo, kiedy — wrocono mi uwagę na artykuł w „Dzienniku dla Wszystkich”, o publikowaniu w dniu 14-go maja, 1920 r. pod tytułem „Trust Prasowy Pana Smulskiego”, „Zamach na Polską Prasę Postępową”, w którym to artykule informuje Pan ogół o odbytych się zjeździe w Buffalo, liderów Chicagoskich, celem założenia ogłoszeniowego Stowarzyszenia Prasy Polskiej planem którego byłoby wykupienie agencji ogłoszeniowej naszej firmy „Braci Paluszek”, i jakis tam „All American” — aby — jak tytuł opiewa — zabić prasę Postępową.

Ponieważ porusza Pan naszą firmę, no i choćby dlatego, że i ja byłem obecny na posiedzeniu, czuję się w obowiązku udzielić Panu niektórych punktów, specjalnie dotyczących naszej formy.

Firma nasza, „Braci Paluszek”, nie iniekcowała odbytego się Zjazdu w Buffalo. W zaproszeniu, jakie otrzymałem, aby uczestniczyć w tymże, było zaznaczone, iż będzie tam kwestia rat i papieru.

Na posiedzeniu trzymano się ściśle programu wyżej wspomnianego, i program ten nie dotyczył, ani „Prasy Postępowej”, ani Wydziałowej, ale dotyczył interesów poszczególnych wydawców.

Jest stanowczo nie prawdą, jakoby projektowano założenie „Stowarzyszenia ogłoszeniowego Prasy Polskiej” — a specjalnie w celu ucięcia „Prasy Postępowej”.

Tu dla informacji zaznaczę, iż proponowano, aby na posiedzeniu Dyrekcji firmy „Braci Paluszek”, która jak Panu wiadomo, poświęca się specjalnie, i tylko, w kierunku zdobywania ogłoszeń dla pism polskich, bez względu na ich zapatrywania i przynależność polityczną — której Pan jest Dyrektorem, zawezwać wszystkich dawców Pism Polskich w Amery-

ce i przedstawić kwestję konieczności ko-operatywy, bez względu na programy ideowej natury, aby wspólnymi siłami rozpocząć byznesową propagandę, usławiania, czy tam informującą biura publicystyczne firm amerykańskich „National Advertisers, and placing agencies”, co do wielkości i zbytności rynku polskiego, w Stanach Zjednoczonych, reprezentowanego przez „Postępową” — jak i nie-Postępową Prasę.

Stanowczo zaprzeczam, jakoby stawiano nam propozycję, w jakiegokolwiek formie, wykupienia firmy „Braci Paluszek”, czy to przez pana Smulskiego, czy też przez kogokolwiek, a wyciąganie podobnych wniosków i publikowanie takich wniosków, może się stać nieobliczalnie szkodliwym dla rozwoju naszej firmy „Braci Paluszek” — tem bardziej, że w chwili obecnej robimy starania, zainteresować wszystkich wydawców Pism Polskich, w firmie ogłoszeniowej „Braci Paluszek”.

Cały artykuł, z paragrafem informacyjnym, iż „Następne posiedzenie tego nowego autokratycznego zespółu odbył się ma w dn. 23-go maja w New Yorku, (data posiedzenia Korporacji „Braci Paluszek”, która tylko z ważnych powodów została odłożona do 5-go czerwca) oraz końcowy apel, — „Przećwiako iście carskiemu zamachowi na wolność prasy polskiej w Ameryce” — wystąpić powinny wszystkie żywioły „Demokratyczne, postępowe, uczciwe, polskie”, tełnie niezaprzeczalnie tendencje szkodzenia natychmiastowego, a już przynajmniej staraniem się szkodzenia dalszemu rozwojowi naszej korporacji „Braci Paluszek”, która o własnych siłach, zdobyła sobie zaufanie u firm amerykańskich, w pozyskiwaniu ogłoszeń dla pism tylko polskich, nigdy nie kierowała się względami przynależności ideowych, ale ich wartością na rynku komercyjnym.

Wobec powyższych faktów proszę o odpowiednie sprostowanie w duchu równie dobitnym, jak artykuł z dnia 15-go maja.

Z szacunkiem
Bracia Paluszek, Inc.
(podpisano) A. J. Paluszek, prez.

Ponieważ artykuł wzmiankowany w liście przedrukował i „No-

wy Świat”, czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że w artykule tym niema ani słowa na temat, jakoby firma „Braci Paluszek” inicjowała zjazd w Buffalo.

Wogóle w stosunku do tej firmy, niema jakiegokolwiek aluzji na wet, aby miała ona jakiś udział w sprawie „trustu prasowego”, o którym pisze „Dz. dla Wszystkich”. Co do nas, to podaję artykuł pisma z Buffalo, napisaliśmy, że według naszego mniemania obawy co do przypuszczalnego trustu prasowego, pana Smulskiego, wydają się nam zbyt czyste.

ZAKUPUJĄCE BONDY POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ!

Pozbądźcie Sie Kłopotów Żoładzkowych

UBEZPIECZAJCIE SVOJE ZDROWIE PRZEZ UZYWANIE Hoffman's Bitter WINE

które części żołądek, — czysci krew i wzmacnia nerwy, szczerze gólnie dobra na brak apetytu, za twardeżenie, dolegliwości żołądkowe i utratę wagi.

Hoffman's Bitter Wine pomogło tysiącom ludzi i pomoże tobie; jest wysoce polecane przez lekarzy.

Do nabycia we wszystkich aptekach, a jeśli nie możecie je nabyć, piszcie wprost do nas. Cena \$1.50 za flaszkę; sześć flaszek \$7.50; 12 flaszek za \$14.00.

PORTONOL DRUG & CHEMICAL CO., Inc.
220 North Main St.,
Yonkers, N. Y.

„W TYCH DNIACH ZNOWU WAS ODWIEDZE...”

pisze między innymi do nas Wiktor Leonard, nowojorski obywatel, ale, byście wszystko zrozumieli, poniżej podajemy Wam jego cały list:—

„No. 102379”
New York, 20 lutego 1920
Szanowny Panie Partos! Proszę przyjąć odemnie najserdeczniej-
sze podziękowanie za Pańską błogosławioną PARTOGLORY, która
całkiem na nogi postawiła to jest wróciła mi moja władza, która
trafiła mi tamtego roku. Po użyciu pięciu flaszek PARTOGLORY,
moja wla znowu się wróciła, jakbym ja nowo się urodził. W najbliż-
szych dniach dam Panu nowe zamówienie, ponieważ chciałbym wy-
próbować się z pićnej siłach i jestem przekonany, że PARTOGLORY
całkiem mi wróci moje zdrowie i dlatego także każdemu ja pole-
cam. Pozostaje z rodzackim pozdrowieniem Wiktor Leonard.”

Tak pisze Wiktor Leonard i tak samo pisze setki tysięcy tych, którzy przyjmowali PARTOGLORY. Jeżeli dotąd nie znacie PARTOGLORY i jej dotąd nie używaliście, to zamówcie ją zaraz a przekonacie się że

PARTOGLORY

jest najznakomitszym wzmacniaczem nerwów, rozwijaczem i wytwórcą krwi, mięsukulów i kości. — Cena za pięć flaszek tylko 5 dol., za jedną flaszkę 1 dol. 25 ct.

Zamówienia wysyłać na adres: APTEKA PARTOSA, 160 2nd AVE., NEW YORK CITY.

DENTYSTA (KATOLIK) POLSKI
DR. JAN JOZEF KALLEN
Umiarkowane
Ceny, Najnowsze
Metody
310 SECOND AVENUE
(Róg 18 ulicy)
NEW YORK CITY.
Telefon: Gramercy 5450.
Kupujcie Bondy Polskiej !!! Pożyczki Rządowej !!!

DO KRAJU
Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie, przy lekkim zajęciu, niech się zwróci do:
GREENWICH LABOR AGENCY
119 Greenwich Street
New York, N. Y.

WIECZOREK III-go PUŁKU
ULANÓW.
Tow. III-go pułku ulanów prządza wieczorek familijny, w sobotę dnia 29 maja w sali 68 Katza, 431 E 116 ulica. Przygrywać będzie muzyka pod dyrykcją W. A. Wolińca. Początek o godzinie 7 wieczorem.

RODACY!
KUPUJCIE BONDY! POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ!

DR. JACOB MARGULIS
65 EAST 7th STREET
(pomiędzy 1 i 2 Avenue)
TELEPHONE ORCHARD 242.
LECZY WSZELKIE CHOROBY
Godziny biurowe: 8—10 rano, 1—2 popoł. 6—8 wieczorem.

DO KRAJU PIENIADZE SZYFKARTY NA POMOC

SPROWADZAMY KREWNYCH Z POLSKI
Wysyłamy pieniądze do banków i Kas. Oszczędności w Polsce DARMO DAJEMY ROZMAITE SŁICZNE PREZENTA Piszcie natychmiast.

Goldberger & Goodman BANKIERZY
Upoważnieni i kontrolowani przez N. Y. State Banking Dept.

POLSKI DOM BANKOWY 136 East 42 St., New York, N. Y.

CHOROZY BEZNADZIEJNIE

Jeżeli cierpicie — nie traćcie nadziei. W New Yorku jest doktor, który ma 25 lat praktyki i w nim możecie pokonać wszelkie zaufanie. Doktor ten mieszka w dr. Leonard Landis 140 E. 23rd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala Belevue i Lebanon. Idźcie do niego ponieważ bez pomocy nie wyzdrowiecie nigdy; dlaczego więc odkładać? Pomóżcie sobie tysiącom. Godziny biurowe od 10 do 7. W niedziele od 10 do 3.

DR. L. LANDIS
140 EAST 23 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomiędzy 3rd i Lexington Ave.
Założone 25 lat temu. Przyjdźcie po książeczkę.

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy filię naszego biura adwokackiego na 116 East 7th Street, w New Yorku. — Złatwiamy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach. Godziny biurowe od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. — Tel. Forsyth 9930.

POST & HORN
— Przyjmujemy aplikacje na paszporty.

AUTOMOBILOWA
TECHNICZNA SZKOŁA I FABRYKA

Polny kurs polski i polsko-angielski przy osobistym nadziorze dyrektora L. TYCHNIEWICZA & CO.

Nauka zastawiania, rozbierania, reperacji jazdy, rysunków i wszelkich niedokładności w motorach. Nie pozwólcie naszej Szkoły i innemu. Przyjdźcie zobaczyć i obejrzyjcie naszą szkołę, nie wstąpić do drogiej. Gwarantujemy nauczyć każdego. Dajemy dyplomy. Odpowiadamy na listy.

L. TYCHNIEWICZ & CO.
601 East 17th Street, New York City.

Wróciłem z Polski

W CZASIE MEGO POBYTU W POLSCE, ZWIDZIŁEM WSZYSTKIE CZĘŚCI NASZEJ OJCZYZNY. NA MOCY TEGO COM WIDZIAŁ PROSZĘ WSZYSTKICH MOICH RODAKÓW, A RADZĘ MOIM PRZYJACIOŁOM I ZNAJOMYM KUPOWAC WEDŁUG ICH MOŻNOŚCI BONDY PIERWSZEJ POLSKIEJ POŻYCZKI RZĄDOWEJ I POŻYCZKĘ TĘ WESPRZEC WŚRÓD CAŁEGO OGÓŁU AMERYKANSKIEGO, BO

Polska Potrzebuje Pomocy
NIECH ŻYJE RZĄD I ARMJA POLSKA!

ROMAN L. MODRAKOWSKI
NEW YORK, N. Y.

Prezes Union Liberty State Bank, New York. Prezes Polsko-Ameryk. Agencji Okrętowej,
Jedyny Polski Bank w New Yorku. New York, N. Y.

Byli naczelnym kolektorem federalnych podatków w New Yorku.
Byli sekretarzem Wydziału Dobroczyńności na miasto New York.

BUTELKA Kalwaryjskiego Wina Leczniczego W KAŻDYM POLSKIM DOMU

Postawiliśmy sobie za zadanie przekonać każdego Polaka i każdą Polkę w Ameryce, że

KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE

Trade Mark Reg. in U.S. Patent Office

jest najsukuteczniejszym środkiem na cierpienia żołądkowe i że butelka tegoż powinna i będzie znajdować się w każdym polskim domu.

Celu tego dopełniemy przy pomocy gazet polskich, które wniosą wieść o cennych zaletach KALWARYJSKIEGO WINA LECZNICZEGO, do każdego domu polskiego gdzie one tylko sięgają.

W szeregu pogadanek z Wami udowodnimy w słowach prostych i dla każdego zrozumiałych, że organizm nasz, zarówno jak potrzebuje słońca i powietrza, tak też potrzebuje koniecznie środka pomocniczego w spełnianiu swych funkcji życiowych; że środek taki, po całym szeregu długich i przez nas wynalezionych i na użytek mozołnych lat doświadczonych, został cierpiące ludności oddany. Pogadanki nasze ożywiają uważnie i uczucie się z nich sztuki jak szanować wasze zdrowie — ten skarb najcenniejszy na ziemi.

Czy KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE jest takim środkiem nowym?

Nie. Środek ten o tak wielkich zaletach leczniczych nie jest bynajmniej nowym, lecz szeroko rozpowszechnionym i od szeregu lat w dziesiątkach tysięcy domów polskich używanym. Serdeczne słowa uznania i

podziękia jakie otrzymaliśmy od osób których Kalwaryjskie Wino Lecznicze przywróciło do zdrowia, nieraz po długich latach cierpienia, gdy nadzieja ulgi ich zupełnie opuściła — słowa te zachęty, popchnęły nas właśnie do tego, ażeby KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE pod każdą strzechę polską w Ameryce wprowadzić.

Czem więc jest ten tak słynny i w skutkach swoich niemal cudowny środek leczniczy i skąd jego zalety pochodzą?

Po odpowiedzi na to pytanie zwróćmy się do Natury, która w swoim łonie mieści wiele jeszcze środków na wszelkie cierpienia i dolegliwości. Niepokojąca nieraz rośliną zawiera w sobie potężne zalety zdrowotne, trzeba je tylko odkryć i wiedzieć jak zastosować.

KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE składa się z lekarstw przez naukę wynalezionych, uznanych za najlepsze w cierpieniach żołądkowych.

Przy pomocy odpowiednich aparatów, doświadczeni chemicy w naszym laboratorium łączą te środki lecznicze w takiej ilości, że nadają KALWARYJSKIEMU WINU LECZNICZEMU własności dla utrzymania ludzkiego zdrowia niezbędne.

Przećwiako jakim chorobom KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE pomaga i jakie cierpienia ludzkie usuwa?

Ponieważ podstawą zdrowia naszego jest zdrowy i dobrze trawiony żołądek, przeto KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE działa przede wszystkim na żołądek, a to w taki sposób, że usuwa wszystkie zarzki jakie

dostają się do żołądka i stąd do krwi naszej, powodując rozmaite choroby. KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE jest więc nieocenionym przyjacielem naszego żołądka i pomaga mu w pokonaniu zarodków chorobotwórczych, usuwając ten główny powód wszystkich chorób zaraźliwych. — Będąc środkiem zapobiegawczym przeciwko chorobom, KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE usuwa też chroniczne cierpienia żołądka.

Jeżeli cierpicie na ból głowy, zęga, deszczę, objawy niestrawności, odcieżność po jedzeniu, brak apetytu, niechęć do pracy, brak energii, przygnębienie umysłowe, uczucie ogólnej osłabienia, zacznijcie używać natychmiast KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE.

Nie zawiera żadnych sztucznych barwników.

Dziś jeszcze w najbliższej aptece, u naszego agenta lub wprost od nas kupicie butelkę. CENA \$1.50 i 6 centów podatku.

NASZA GWARANCJA.

Na dowód naszego zaufania, zobowiązujemy się publicznie zwrócić każdemu cent temu, który udowodni, że nasze KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE nie jest tak jak piszemy.

Wróblewski Company
Jedyni Fabrykanci
196 EAST 4th ST. (N. S.)
New York, N. Y.

KRONIKA MIEJSCOWA

W sobotę — S. d. Teodora.
W niedzielę — Trójcy Świętej.

STAN POWIETRZA.

Odzisiaj pogoda. Ciepło, wiatr północno-wschodni.

POSEŁ LUBOMIRSKI O PO- TRZEBACH POLSKI.

Amerykańsko-polska izba handlowa i przemysłowa, (American Polish Chamber of Commerce and Industry, 40 W. 40 St., New York City), urządziła we czwartek przyjeżdżającą do Polski p. K. Lubomirskiego w klubie bankierskim, 120 Broadway.

Zaproszonych było przeszło 200 osób, pomiędzy którymi znajdowali się tacy potentaci przemysłu amerykańskiego, jak E. H. Gary, prezes dyrektoriatu United States Steel Corporation.

Posł Lubomirski, w mowie swojej wytrzymał na co potrzebne są Polsce 50 milionów dolarów, które obecnie są zbierane w Stanach Zjednoczonych. 20 milionów przeznaczonych jest na podniesienie waluty polskiej. Reszta na zakupno materiałów najpotrzebniejszych do odbudowy ekonomicznej państwa polskiego.

Przedstawiciel Rzeczypospolitej zaznaczył, że skoro Polska otrzyma materiały rolne i głównie na sian, bardzo szybko będzie mogła wywozić rocznie 800,000 ton produktów rolnych.

S. M. Vaulcain, prezes „Baldwin Locomotive Works”, firmy, która rządowi polskiemu dostarcza parowozów, między innymi rzekł:

„Młoda Republika Polska przeżyła już okres karmienia mlekiem z butelki, obecnie zaś, bęsztyk z cebula, muszą rzecz dokończyć”. Wyjaśnił on, że bęsztykiem tym i cebula jest handel i przemysł.

Podczas śniadania omawiano wiele spraw handlowych i przemysłowych, związanych z Polską. Uchwalona została rezolucja, z żądaniem, aby wydział skarbowy wojny, został zreorganizowany i funkcje jego były takie, jak przed wojną.

DWAJ POLACY NA KRZESŁE ELEKTRYCZNE.

We czwartek wieczorem, dnia 27 maja, w więzieniu Sing Sing stracono na krześle elektrycznym L. Jankowskiego i W. Lewandowskiego.

Obaj polacy, skazani zostali na śmierć za zabójstwo przy użyciu noża, strażnika Gunthera.

Skazani, chorzy na suchoć, przyjęli śmierć spokojnie, a nawet z radością, że skończą się nareszcie ich cierpienia moralne i fizyczne.

Według ich ostatnich słów, nie pozostawili nikogo z krewnych, lub przyjaciół.

„Dwie koszuły zostawiłem w pralni w Brooklynie — oświadczył Lewandowski — a pozostanie więcej na tym świecie. Skazani, mieli dobry apetyt w dzień zgonu. Spożyli wyborne śniadanie i obiad, jako że wyrzynał panuje w Sing Sing, iż przed śmiercią skazaniec może żądać do jedzenia nawet wykwintnych potraw, cygar i papierosów.”

Lewandowski zeznał swojego czasu, że on sam winien zbrodni, a nie Jankowski. Sąd jednak zeznania tego nie przyjął pod uwagę. Lewandowski poszedł na krzesło pierwszy, a po nim Jankowski.

WIECE, ZEBRANIA I ZABAWY na których przemawiają będą organizatorzy nowojorskiego komitetu P. P. P.

29 Maja, Sobota, wiec w Astor, L. I., w Sokolni, Woolsey Ave. 8 wieczorem, przemówi Mazur i Soldat.

29 Maja, Sobota, bal Robotniczej Kasy Chorych w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, wieczorem. Przemówi ob. Błażewicz, Popiel i Boroń.

29 Maja, Sobota, wieczorek III Pułku Ułanów w sali ob. E. Katza, 431 E. 6 ul. wieczorem; przemówi ob. Litwin, Ziembliński i Blondek.

29 Maja, sobota, otwarcie nie-

zależnego klubu obywatelskiego polsko-amerykańskiego w lokalu własnym, 511 E. 6 ulica w New Yorku. Przemawiać będą ob. Fr. X. Wazeter i ob. W. Błażewicz.

30 Maja, Niedziela, wiec w Williamsbridge, N. Y. C. przed kościołem po sumie, przemówi ks. Czarkowski, ob. Dereń i Mroziński.

30 Maja, Niedziela, wiec po sumie o godzinie 1 popołudniu w sali parafialnej św. Stanisława B. i M. przemówi ks. pr. Białdyga, ks. Skiewicz, ob. Soldat i ob. Błażewicz.

30 Maja, Niedziela, wiec w Woodhaven, L. I., o godzinie 4 po południu na sali ob. Sierajki, Chichester i Bigelow Ave., przemówi przedstawiciel Gen. Konsulatu, ks. Reguński z East New Yorku i ob. Mazur z New Yorku.

30 maja, niedziela — wiec Kom. No. 2, w Harrison, N. J. na sali Sokola, 215 Cleveland Ave. o godzinie 4-ej po poł. przemówi ks. pr. Stefanski, ob. Zwoliński i ob. Soldat z N. Yorku.

30 maja, niedziela — wiec w sali parafialnej św. Klemensa na West 40 ulicy o godzinie 4-ej po południu. Przemówi ks. pr. Letanche, ob. Boguszewski i ob. Fr. X. Wazeter.

30 maja, niedziela — wiec w Perth Amboy, N. J. w High School Auditorium, Smith i State St. o godzinie 2.30 po południu. Przemówi ks. pr. Urban i ob. Korona z New Yorku.

30 maja, niedziela — wiec w Elm Park, Staten Island, N. Y., na sali ob. Grabowskiego, Elm Park, S. I., o godzinie 4-ej po południu. Przemówi ob. Palmowski i Markowski z N. Y.

30 maja, niedziela — wiec w New Yorku w Domu Narodowym, (dawniej Arlington Hall), 19-23 St. Marks Place (E. 8 ulica) o godzinie 8-ej wieczorem, przemówi Konsul Generalny S. Grotowski, ks. pr. Białdyga, przedstawiciel amerykański, ob. Kułakowski, Błażewicz i Mazur.

6 czerwca, niedziela — wiec w Jamaica, L. I., w sali Laudmana, przemówi ob. A. Markowski i Wernikowski z N. Yorku.

6 czerwca, niedziela — wiec w N. Brighton, Staten Island, N. Y., w sali ob. Z. Kroplifski, 78 Jersey Street, o godzinie 4-ej po południu. Przemówi ob. Mazur z New Yorku.

6 czerwca, niedziela — wiec w Stapleton, Staten Island, N. Y., na sali parafialnej, 122 Gordon St., o godzinie 7-ej wieczorem. Przemówi ob. Mazur z N. Yorku.

NIEZALEŻNY POLSKO-AMERYKANSKI KLUB OBYWATELSKI.

Zawiadamia ogół Polonji nowojorskiej, że w sobotę, dnia 29-go maja, urządza uroczyste otwarcie nowego lokalu, 511 E. 6-ta ulica. Zaproszeni są wybitni obywatele, tak polacy, jak i amerykańscy.

W uroczystości weźmie udział przewodniczący Rady miasta New Yorku, major Fiorello H. LaGuardia i prezes dzielnicy Manhattan, H. Curran. Zaproszeni są również: B. D. Kułakowski, ob. W. Bojan, Błażewicz, ob. Fr. X. Wazeter i inni.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Niezależnej placówce politycznej, polsko-amerykańskiej, życzyć należy szczerze rozwoju i powodzenia.

Kto nie jest członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża, ten niech nadesłać jednego dolara (\$1) do sekretarza gn. 7. Związku Sokółów Polskich, dra J. J. Kallena, 310 Second Avenue, New York, City.

Tow. Sokółów otrzymało upoważnienie od konsula generalnego polskiego do zbierania pieniędzy na ten cel.

Wpisywać się należy na listy, które posiadają członkowie gniazda 7-go lub dokładny adres wraz z dolarem można przysłać wprost do sekretarza.

GWICZENIA FIZYCZNE.

W każdy wtorek, od 8 do 10 wieczorem, w sali dolnej Washington Irving High School na Irving Place, pomiędzy 16 i 17 ulicą a 3 i 4 Ave., odbywają się ćwiczenia sokółów i sokółki z gniazda 7-go w New Yorku. Działwa ewi-

czy się każdy piątek od 8-ej do 10-ej wieczorem.

Znany zapaśnik, Stanisław Cyganiewicz, ofiarował swe usługi do udzielania lekcji klasie zapaśników.

Skoro zgłosi się wystarczająca ilość ochotników, klasa natychmiast rozpocznie ćwiczenia.

BACZNOŚĆ RODACY!

Filja wydziału drzewnego przy Stowarzyszeniu Mechaników Polskich w Ameryce, urządza ważne zebranie. Każdy fachowiec wydziału drzewnego powinien być obecny, a dowie się dużo rzeczy nowych. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 30-go maja, o godzinie drugiej po południu w hali Domu Ludowego.

SOUTH BROOKLYN.

STOW. MECHANIKÓW POL.

Miesięczne zebranie członków Filji w South Brooklynie, odbędzie się w sobotę, 29 Maja, o godzinie 7. wieczorem w Domu Narodowym, 724 Piąta Ave. Sprzedawane będą na zebraniu Bondy Polskiej Pożyczki Państwowej za gotówkę, jak również na spłaty tygodniowe.

Rodaków i Rodaczki prosimy o liczne przybycie. Wstęp wolny dla wszystkich.

S. Gajzler, przedstawiciel.

FILADELFA. PA.

P. P. P.

UWAGA! UWAGA!

Nadzwyczajne zebranie wszystkich towarzyszów, mających siedzibę w Domu Polskim, oraz całej Polonji, odbędzie się w sobotę, dni 29 Maja, o godzinie 7-ej wieczorem w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave.

Przemawiać będą wybitni obywatele w sprawie Polskiej Pożyczki Państwowej.

Bondy można kupować na zebraniu, a cały czas kampanji, codziennie w biurze komitetu, 817 North 3-cia ulica, za gotówkę i na tygodniowe spłaty.

O jaknajliczniejsze przybycie rodaków i rodaczki uprasza KOMITET P. P. P.

KALENDARZYK ZABAW.

29 Maja, Polska Robotnicza Kasa Chorych urządza Bal, w Arlington Hall, 19-23 St. Marks Place, o godzinie 7.30 wieczorem. Wstęp 50 centów.

29 Maja, Tow. III. Pułk Ułanów urządza Wieczorek Familijny w sali ob. Katza, 431 E. 6 ulica w New Yorku. Początek o godz. 7 wieczór. Wstęp 25 centów.

13 Czerwca r. b. Komitet Lokalny Agitacyjny Zw. Soc. Pol. urządza Piknik w Liberty Parku, L. I.

11 Lipca Kółko Mandolinistów „Lutnia” urządza pierwszy roczny piknik w Manhattan Casino Parku, przy 155 ulicy i 8 Ave. w New Yorku.

25 września. Liga Kobiet Oddział II w New Yorku urządza przedstawienie i Bal w Domu Narodowym na 8-mej ul. (dawniej Alington Hall).

16 Października, 1920, odbędzie się Koncert. Blizsze szczegóły będą podane w swoim czasie.

22 Stycznia 1921. Tow. Spiewu „Echo” urządza Maskaradę i Bal, w Tammany Hall.

DO METROPOLJI przybył kasjer firmy ZEGLER TIRE and RUBBER COMPANY, Inc., p. ST. STRZELECKI, którego zadaniem jest zapoznać Polonję tutejszą z celami tej firmy.

Korporacja ta posiada WŁASNA FABRYKĘ w Chicago, 1346-1348 RAWSON STREET, gdzie wyrabia opony kołowe do samochodów. Dla rozprzestrzenienia agtacji, poszukuje zdolnego organizatora na Stan New York i okolice. Interesowani racza się zgłaszać na adres: 327 EAST 14th Street, New York City, do Restauracji pod Białym Orłem, pytając o p. Strzeleckiego, do godziny 6 do 8 wieczorem.

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczy z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerki, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zatrucia krwi, choroby skórne i zaraziwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepią kiesz (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Kto by nie mógł przyjąć oświadczenia, niech listownie opisz z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG
304 SECOND AVENUE
(pomiędzy 17 i 18 ul.)
NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe.
Codziennie od godziny 9-rano do godziny 8-jej wieczorem.
Telefon: Stuyvesant 1882.

DROBNE OGŁOSZENIA.

POTRZEBA MEZCZYZN (Help Wanted Male)

ROBOTNIKÓW. Stała-praca. 511 East 18th Street. (30)

PORTERÓW
MT. SINAI HOSPITAL
1 East 100th St. (3)

ROBOTNIKÓW
200 NA TOR KOLEJOWY
54 CENTÓW NA GODZINIE
9 GODZIN DZIENNE

Dobra praca, dobra transportacja ZGŁOSIĆ SIĘ NATYCHMIAST GOTOWI DO PRACY.

SUBMARINE BOAT CORP.
NEWARK BAY SHIPYARD
PORT NEWARK N. J.

Zgłoszenia do naszego reprezentanta: Mr. Griffith, 9-11 Franklin St., Newark, N. J. lub do Mr. Johnstone, 112 West 46th St., New York. (22)

POSZUKUJE się pomocnika gospodarza, jak również i barteniera w Domu Polskim Narodowym (Arlington Hall), 19-23 St. Marks Place (8 ulica) w New Yorku. Zgłaszać się listownie lub oświadczenia wieczorami po 8-jej. (31)

BEDNARZA doświadczonego, \$30 także mezczyzn do kupkowania beczek, \$26; stała praca. J.C. Wiarda Co., 273 Green St Brooklyn. (31)

MEZCZYZN, stała praca przez cały rok w fabryce mydła. \$4 na dzień, transportacja opłaconą. Jeśli przerobisz miesiąc. Flavell Co. Asbury Park, N. J. (31)

MOULDERÓW w mosiężnej foundry i pomocników. Hamilton & Sons, 56 Water St. B'klyn. (31)

MEZCZYZN do ogólnej usługi w restauracji i kuchni \$40 do \$50 miesięcznie i utrzymanie. Zonaci zaopatrzni w mieszkania. Health Officers Dept. Rose Bank, S. I. (31)

MEZCZYZN do Ramapo, N. Y., do zwykłej roboty we foundry i zdolnych moulderów i pomocników. Wysoka płaca. Tanie renty. Zgłoszenia: 29 Broadway, Room 500, N. Y. City. (30)

MEZCZYZN do Ramapo, N. Y., do zwykłej roboty we foundry i zdolnych moulderów i pomocników. Wysoka płaca. Tanie renty. Zgłoszenia: 29 Broadway, Room 500, N. Y. City. (30)

MEZCZYZN do Ramapo, N. Y., do zwykłej roboty we foundry i zdolnych moulderów i pomocników. Wysoka płaca. Tanie renty. Zgłoszenia: 29 Broadway, Room 500, N. Y. City. (30)

MEZCZYZN do Ramapo, N. Y., do zwykłej roboty we foundry i zdolnych moulderów i pomocników. Wysoka płaca. Tanie renty. Zgłoszenia: 29 Broadway, Room 500, N. Y. City. (30)

MEZCZYZN do Ramapo, N. Y., do zwykłej roboty we foundry i zdolnych moulderów i pomocników. Wysoka płaca. Tanie renty. Zgłoszenia: 29 Broadway, Room 500, N. Y. City. (30)

MEZCZYZN do Ramapo, N. Y., do zwykłej roboty we foundry i zdolnych moulderów i pomocników. Wysoka płaca. Tanie renty. Zgłoszenia: 29 Broadway, Room 500, N. Y. City. (30)

PEPŁOWSKI POWIADA KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklynie i okolicy w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klientów.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę i na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu. Dodajemy rekordy do każdego gramofonu na spłaty.

JAN STOJOWSKI
579 GRAND STREET
BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.
Telefon: STAGG 908.

Drobne Ogłoszenia.

WOZNICZY potrzeba do odwożenia na krótki dystans odpadków. Placa \$25. Stała praca. John C. Wiarda & Co., 273 Green Street, Brooklyn. (30)

ORGANISTA z dobrym głosem, może też prowadzić chór, poszukuje posady. Oferty nadsyłać do: Ph. Rawski, 240 Seigel St., Brooklyn, N. Y. (31)

PORTERÓW do czyszczenia biura i pokoju z okazowami rzeźbami S. LIEBOVITZ & SON 75 Leonard St. (31)

POMOCNIKÓW MOULDERÓW na maszyny, dobra zapłata, stała. Tuttle & Bailey Mfg. Co., Berry & North 10th St., B'klyn. (31)

JANITORA do 8-familijnego domu, parą ogrzewanego, z gorącą wodą, \$75 mies. i 4 pokoje. Zgłoszenia: Barber Shop, 1616 Washington Ave., Bronx. (31)

POTRZEBA KOBIET (Help Wanted Female)

KOBIETY do szorowania, \$50 na miesiąc, mieszkanie i wikt, lub \$60 i wikt. Także do posług, \$40 z pokojem i wiktem. Hotel Irving 20th St., between 3 & 4 Ave. (31)

KOBIET do ogólnej obsługi w restauracji i kuchni \$40 do \$50 miesięcznie i utrzymanie. Zonaci zaopatrzni w mieszkania. Health Officers Department, Rose Bank, Staten Island.

NA SPRZEDAŻ

POLACY UWAGA!
Zakończamy Sprzedaż Realności! Polskim familjom dajemy ofertę na bardzo dobre grunta farmerskie w St. Albans, w 4-jej wardzie w Queens, 5 minut od stacji. 3 miejsca, z 2 lot każde i jedno miejsce z 4 lotami. Cena i warunki stwierdzone przez powiat. Zgłoszenia: O. H. Rohde, 113 Reid Ave., Brooklyn. (2)

Wszystkie przybory w zapasie. Roboty artystycznie wykonane. Przyjmujemy obywateli na większe ilości pa szach umiarkowanych.

FRANCISZEK GIBAS, właściciel. 127 E. 7th St., New York, N. Y. (2)

Kwaciarski i Wolin. Polscy Pogrzebowi przy parafii św. Stanisława B. M., 123 East 7 ul. New York. Telefon: Orchard 729.

J. GADZIALA
Obecny Skrzypek w Kriens Symphony Orchestra (100 ludzi) udziela lekcji na skrzypcach, fortepianie oraz na dętych instrumentach, początkującym i awansującym. Ceny niskie. 488 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

JAN W. SUPEL
KONTRAKTOR INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH. GŁÓWNE BIURO: QUEENS BOULEVARD and WOODHAVEN AVE., ELMHURST, L. I. TELEFON: NEWTON 1031-J.

W. A. Wolyniec dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje. 448 E. 6 ulica, 2 piętro, New York.

W. Bialski, Skład lekarstw i księgaria, 125 E. 7 St. New York City.

POPIERAJĄCIE JEDYNY POLSKI SKLEP MASARSKI
Wielki wybór wędlin, szynki, kiełbas i innych produktów spożywczych. Ceny nadzwyczaj niskie. Poleca się laskawej pamięci Szaa. Polonji, Bracia SĄPETA, 189 Ave. A. (pom. 11 i 12 ul. New York City.

W. Bialski, Skład lekarstw i księgaria, 125 E. 7 St. New York City.

W. Bialski, Skład lekarstw i księgaria, 125 E. 7 St. New York City.

W. Bialski, Skład lekarstw i księgaria, 125 E. 7 St. New York City.

W. Bialski, Skład lekarstw i księgaria, 125 E. 7 St. New York City.

DLA CAŁUSA

jest stworzoną delikatną, czystą twarz o rumianym, młodociano świeżym wyglądzie, jak jedwab miękkiej skórze i oślepiająco pięknej cerze bez piegów i skórnych nieczystości, zarazem usuwamy włosy z twarzy. Jak takową utrzymać, zwróćcie się do nas po poradę oświadczenia lub listownie. Biuro otwarte od 9 rano do 8-jej wieczorem.

THE SPARROW (N. S.)
196 EAST 4th STREET, NEW YORK CITY.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELESKI — Polska Księgarnia. Sprzedaż hurtownia i detaliczna. Katalog wysyłam bezpłatnie. — 150 East 7th St., New York.

EUGENJUSZ HEOK
Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzeżenie sprzedawanie brzytwy. Stawianie Baniek. — 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK. Pocztówek własnego nakładu, artykułów religijnych, brzytwy gwarantowanych, paszków i t. d. Katalogi wysyłam na żądanie. F. FOR TUNA, 422 E. 9th St. New York.

Franciszek X. Wazeter Adwokat. 128 E. 7 ul. New York. Tel. ORCH. 2523.

Polska Krawczyni, wykonuje roboty damskie starannie, po cenach umiarkowanych, według najnowszej mody. S. Krupka, 345-3rd Ave. pomiędzy 25 i 26 ulicą.

Brooklyn-Williamsburg
A. WYDEYNSKI, 187 Bedford Ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład. Cukierni, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

BROOKLYN - GREENPOINT.
W. ADAMSKI
Polski Skład Obuwia 192 Driggs Avenue, Brooklyn. — naprzeciw polskiego kościoła.

Polski Fotograf, Alexander Studia, 795 Manhattan Avenue, Brooklyn. — Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polak, Notariusz Publiczny. A. S. BACZYŃSKI, 178 Driggs Ave., Tel. Gpt. 543. Brooklyn.

Polski skład kufrow i waliz, — W. SERAFINOWICZ, 573 Driggs St. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI
Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterje. — Proszę swoich Rodaków, odwiedzić mój zakład. 187 Kent Street, Brooklyn, N. Y. (Greenpoint).

CENY UMIARKOWANE.
Polski Skład Obuwia. "White Eagle Retail Shoe Store, Incorporated, 977 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI — STRASIŃSKI
Polski sklep galanterijny. Dry Goods Store. 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubranek.

A. WIECZKIEWICZ, 183 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.